



Edukacja antydiskryminacyjna TU, Edukacja globalna TERAZ

**łączenie perspektyw
antydiskryminacyjnej i globalnej
w edukacji formalnej i pozaformalnej**

scenariusze lekcji

SZKOŁA

RÓWNOŚCI



**TOWARZYSTWO
EDUKACJI**

ANTYDISKRYMINACYJNEJ

W pułapce jednej historii

1. Tytuł/ temat lekcji: W pułapce jednej historii

2. Czas trwania: 2 x 45 minut

3. Opis: Lekcja dotyczy zagadnienia stereotypów, krzywdzącej roli „jednej historii”, która nie pozwala na dostrzeganie wielu perspektyw. Można ją wykorzystać do powtórzenia wiadomości o przemówieniu oraz do ćwiczeń w budowaniu wypowiedzi argumentacyjnej.

4. Autor: Jolanta Koj

5. Poziom edukacyjny: gimnazjum, kl. II, III lub liceum, kl. I

6. Słowa/pytania kluczowe: W jaki sposób powstają stereotypy?
Co możemy zrobić, aby nie utrwaląc obiegowych sądów? Jak napisać dobre przemówienie?

7. Przedmiot: język polski, godzina wychowawcza

8. Związek z podstawą programową:

• **Wymagania ogólne:**

1. Odbiór wypowiedzi i wykorzystanie zawartych w nich informacji. Uczeń samodzielnie dociera do informacji; podejmuje refleksję nad znaczeniami słów i dąży do ich dokładnego zrozumienia; krytycznie ocenia zawartość komunikatów.

• **Wymagania szczegółowe:**

1.1.1. Uczeń odbiera komunikaty pisane, mówione, w tym nadawane za pomocą środków audiowizualnych — rozróżnia informacje przekazane werbalnie oraz zawarte w dźwięku i obrazie;

1.1.3. Porządkuje informacje w zależności od ich funkcji w przekazie;

1.1.9. Rozpoznaje wypowiedź argumentacyjną;

1.1.10. Rozróżnia gatunki publicystyczne prasowe, radiowe i telewizyjne.

9. Cele lekcji:

Uczeń/uczennica

- rozumie pojęcie stereotypu, dowie się, jaką rolę w utrwalaniu stereotypu odgrywają media;
 - zastanowi się nad tym, jak przeciwdziałać krzywdzącym sądom;
 - przypomni zasady tworzenia przemówienia, wypowiedzi argumentacyjnej.
-

10. Metody i formy pracy: burza mózgów, dyskusja; praca w grupach, praca w parach.

11. Materiały dydaktyczne: komputer, rzutnik multimedialny, przygotowane przez nauczyciela materiały dydaktyczne z załączników, karteczki, pisaki, kartki w dwóch kolorach (np. czerwone i zielone).

12. Przebieg lekcji:

LEKCJA PIERWSZA

I (5 minut)

- Na początku powiedz klasie, że dzisiaj będziecie rozmawiać o odległych krajach. Zapytaj, jakie wyobrażenia bądź obrazy wywołuje u uczennic i uczniów słowo „Afryka”. Zanonuj skojarzenia sformułowane w trakcie burzy mózgów. Zapytaj też, czy chcieliby odwiedzić Afrykę, a jeśli tak, to gdzie konkretnie chcieliby pojechać.
- Przypomnij pojęcie stereotypu: „funkcjonujący w świadomości społecznej uproszczony i zabarwiony wartościująco obraz rzeczywistości” — definicja ze Słownika języka polskiego PWN (możesz również wykorzystać inne definicje, np. z portalu **Rownosc.info**).
- Zapytaj uczniów/uczennice, dlaczego posługujemy się stereotypami. W czym stereotypy nam pomagają, a co utrudniają? Jakie stereotypy potrafią wymienić?

II (30 minut)

- Powiedz, że zaprezentujesz teraz przemówienie pisarki pochodzącej z Nigerii, Chimamandy Ngozi Adichie, pt. *Niebezpieczeństwo jednej historii*.
- Podziel uczennice i uczniów na dwie (lub cztery) grupy. Każda z grup otrzymuje kolorowe kartki w odmiennych kolorach (np. czerwony i zielony) oraz karteczki samoprzylepne. Grupy mają uważnie słuchać przemówienia i następnie wypisać informacje na karteczkach samoprzylepnych.
- Grupa z kartką koloru czerwonego: „Zgromadźcie wszystkie stereotypy, jakie wspomniane są w przemówieniu”.
- Grupa druga: „Zapisać na karteczkach wszystkie informacje, które obalają stereotypy, informują o faktach”.
- Prezentacja przemówienia Chimamandy Ngozi Adichie:
https://www.ted.com/talks/chimamanda_adichie_the_danger_of_a_single_story?language=pl
- Przedstawiciele grup prezentują prace na forum.

III (10 minut)

- Prezentacja pracy grup, pokazanie różnorodnych stereotypów (nie tylko na temat Afryki; w przemówieniu pojawia się opinia, że aby być dobrym pisarzem, trzeba mieć nieszczęśliwe dzieciństwo) oraz stwierdzeń, które je obalają, ukazując „inną historię”.
- Wspólnie na forum klasy spróbujcie połączyć stereotypy z informacjami je obalającymi, jeśli to możliwe.
- Podsumowanie: co było celem przemówienia? Jaka była myśl przewodnia?
- Zapytaj uczniów i uczennice, z czym kończą lekcję, czego udało im się dowiedzieć, co było ważne, zaskakujące.
- Pracę można kontynuować na następnej lekcji.

- Dwie możliwości kontynuacji do wyboru:

Opcja 1:

- Analiza przemówienia pisarki pod kątem cech gatunku. Poproś o wypisanie argumentów, które odnoszą się do tezy przemówienia, oraz przeanalizowanie, jakie informacje pojawiają się w podsumowaniu.
- Można również zwrócić uwagę na zabiegi retoryczne, polecić wypisanie pytań retorycznych, apostrof, wycień, wskazanie impresywnego charakteru wypowiedzi. Uczniowie zauważą, że pisarka cały czas podtrzymuje kontakt z odbiorcą, elementy humorystyczne służą również zaciekawieniu odbiorców. Na początku jest sformułowany cel wystąpienia, które kończy się zdaniem puentującym całość.
- Uczniowie i uczennice mogą również, pracując w zespołach, napisać własne przemówienia na temat stereotypów, odnosząc się do przemówienia pisarki.

Opcja 2:

- Omówienie reportażu Ryszarda Kapuścińskiego (np. *Heban, Gdyby cała Afryka...*) lub artykułu Elżbiety Gwóźdź (*Nie)opisana Afryka Kapuścińskiego* oraz fragmentów opowiadania Adichie *To coś na twojej twarzy*, które można odnieść do przemówienia.
- Można wykorzystać inne materiały na temat twórcy *Cesarza*, np. biogram ze strony Culture.pl (culture.pl/en/artist/ryszard-kapuscinski), film na kanale You Tube (<https://youtu.be/l-02EjTrJcY>).

LEKCJA DRUGA**I (10 minut)**

- Przypomnij uczennicom i uczniom tematykę reportażu Ryszarda Kapuścińskiego, opowiedz o twórcy. Rozdaj załącznik nr 1. Poproś uczniów i uczennice o przeczytanie tekstu, następnie odnalezienie punktów wspólnych z przemówieniem Adichie. Możesz podzielić klasę na dwie grupy lub poprosić uczennice i uczniów o pracę indywidualną.
- „Wskażcie podobieństwa, jakie odnajdujecie między załącznikiem nr 1 i treścią przemówienia Chimamandy Adichie. Możecie rozpocząć od zdania: W przemówieniu, podobnie jak w przeczytanym tekście pojawia się ..., mówi się o ..., jest odniesienie do ...”.
- Zastanówcie się wspólnie, czy pozycja reportera i pisarki jest taka sama bądź co ich różni w opisywaniu Afryki i jej poszczególnych krajów.
- „Czy coś różni te teksty? Zastanówcie się, co? Czy perspektywa obydwu osób jest taka sama?”.

II (5 minut)

- Poproś o zaprezentowanie wniosków na forum klasy.

III (20 minut)

- Rozdaj grupie załącznik nr 2, poproś o lekturę fragmentów opowiadania Chimamandy Adichie (możesz przeczytać tekst głośno w klasie wspólnie z uczniami i uczennicami).

- Zaproponuj pracę w parach. Podaj uczniom i uczniom treść pytań. Poproś, by główne wnioski z dyskusji w parach zapisali w punktach w zeszytach. Możesz też zapisać je na dużych kartkach i grupy mogą się wymieniać, tworząc mapę myśli.

1. Kim jest bohaterka? Scharakteryzuj ją krótko.
2. Jakie ma wyobrażenie o Ameryce, Amerykanach, i jak wygląda konfrontacja z rzeczywistością?
3. Jakie obiegowe sądy o mieszkankach i mieszkańcach Afryki zawarto w opowiadaniu?
4. W jaki sposób można odnieść fragmenty opowiadania do przemówienia pisarki Chimamandy Adichie?

IV (10 minut)

- Prezentacja pracy zespołów.
- Po wspólnym omówieniu odpowiedzi zapytaj, jak bohaterka czuje się w USA. Jeśli usłyszysz, że czuje się obca, inna, samotna, możesz zapytać: z czego to wynika? Możesz zapytać również, czy są sytuacje, w których uczennice i uczniowie czują się obco. A może czasami jesteśmy obcy wśród swoich? Możesz poprosić, by odnieśli się do własnego doświadczenia, podali przykłady.
- Zapytaj uczniów i uczennice, z czym kończą lekcję, co było ważne, zaskakujące. Poproś osoby chętne o wyrażenie zdania.

13. Komentarz metodyczny:

Podczas pierwszej lekcji, prosząc uczennice i uczniów o burzę mózgową dotyczącą skojarzeń z Afryką, nie cenzuruj ich, nawet jeśli wypowiedzi są pejoratywne. Obalenie tych stereotypów dzięki zaproponowanemu przemówieniu może wywołać jeszcze większe wrażenie.

Jeśli dla uczennic i uczniów odwoływanie się do abstrakcyjnego pojęcia stereotypu jest trudne, możesz poprosić ich o podanie przykładów innych stereotypów, które są bliższe ich kontekstowi.

Zaproponowane przemówienie jest zazwyczaj dobrze odbierane przez uczniów i uczennice. Zyskują oni nowe informacje od osoby, która urodziła się w Afryce, ale wyjechała do USA, zyskała możliwość konfrontacji swoich stereotypów z rzeczywistością. Dla młodego człowieka jest ona osobą wiarygodną. Bardzo duże wrażenie na uczniach i uczennicach robi również stwierdzenie Adichie, że ona sama czasem ulegała stereotypowemu myśleniu, tłumaczy przy tym, dlaczego tak się stało. Młodzież zyskuje nie tylko informacje o tym, jak przełamać stereotypy, ale także jak uczyć się zdobywać wiedzę, wychodzić poza schemat, poznawać różne historie, gdyż ta „jedna historia” jest krzywdząca. Zwróć uwagę, że nie należy jednoznacznie potępiać stereotypowego myślenia, bo często pomaga ono nam porządkować myślenie o świecie. Warto jednak pamiętać, że dodatkowa refleksja i dostrzeżenie różnych perspektyw mogą pomóc nam przełamywać stereotypy.

Podczas drugiej jednostki lekcyjnej porównujemy reporterski opis Afryki z historią osoby, która się tam wychowała i dorastała. Na początku skupcie się na podobieństwach tekstu i przemówienia (np. dostrzeżenie różnorodności kontynentu, podziw dla kultury, krajobrazów itd.), ale też poproś o dostrzeżenie różnic. Pierwszą z nich może być to, że Kapuściński wciąż odnosi się do kontynentu, a nie do poszczególnych krajów. Warto zwrócić również uwagę uczennic i uczniów, że perspektywy tych dwóch osób są diametralnie różne i nigdy spojrzenie kogoś z zewnątrz (reporter, pisarz) nie będzie pokrywało się z relacją osoby znającej dane środowisko „od środka” (Nigeryjka, pisarka).

Praca w parach daje możliwość opisanie innego obrazu Afrykanki niż ten stereotypowy i skonfrontowanie go z obiegowymi opiniami. Warto zwrócić uwagę na to, jak pisarka w swoim sposobie bycia, wyglądzie i historii różni się od stereotypu. Ale też jak Ameryka jest potraktowana stereotypowo we fragmentach książki. Na koniec warto zastanowić się, czy w ogóle jesteśmy w stanie pozbyć się stereotypów z naszego postrzegania świata.

Ostatnia część drugiej lekcji sprowadza uczennice i uczniów do własnego doświadczenia. Wykaż się dużą wrażliwością, a także powstrzymaj się od ocen wypowiedzi uczennic i uczniów w ostatniej części lekcji, tak aby stworzyć im bezpieczną atmosferę do wypowiadania swoich opinii.

14. Materiały pomocnicze:

- Definicja stereotypu w słowniku portalu Rownosc.info:
<https://rownosc.info/dictionary/stereotypy/>.
- Tomasz Cieciewicz, *Wpływ stereotypu na życie społeczne człowieka*:
<http://www.psychologia-spoeczna.pl/artykuly/968-wplyw-stereotypow.html>.

15. Zadanie domowe/dodatkowe/rozwijające temat dla chętnych:

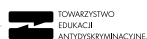
Praca pisemna na wybrany temat:

- Przedstaw w krótkiej prezentacji sylwetkę Chimamandy Ngozi Adichie oraz tematykę jej opowiadań, powieści.
- Afryka Ryszarda Kapuścińskiego w słowie i obrazie (np. album *Z Afryki*).
- Czasami czuję się jak obcy. Rozwiń temat w formie krótkiej wypowiedzi.
- „Historie są ważne, ale dają one też siłę, wiarę i pokazują ludzkość. Odrzucając jedną historię, uświadamiając sobie, że nie istnieje tylko jedna historia, zyskujemy pewien rodzaj raju”. Rozwiń myśl, wykorzystując wnioski z lekcji.



Publikacja jest częścią serii Szkoła Równości.

© Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej



Towarzystwo Edukacji Antydyskryminacyjnej
ul. Kłopotowskiego 9/31, 03-718 Warszawa

tel: 535 559 557

e-mail: biuro@tea.org.pl



Publikacja jest współfinansowana w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.



Publikacja jest dostępna na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 3.0 Polska (CC BY 3.0). Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Towarzystwa Edukacji Antydyskryminacyjnej. Utwór powstał w ramach programu polskiej współpracy rozwojowej realizowanej za pośrednictwem MSZ RP w roku 2017. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o programie polskiej współpracy rozwojowej. Treść licencji jest dostępna na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by/3.0/pl>.

Załącznik nr 1

„Ten kontynent jest zbyt duży, aby go opisać. To istny ocean, osobna planeta, różnorodny, przebogaty kosmos. Tylko w wielkim uproszczeniu, dla wygody, mówimy — Afryka. W rzeczywistości, poza nazwą geograficzną, Afryka nie istnieje”.

R. Kapuściński, *Heban*, Czytelnik, Warszawa 1999, s. 5.

„Afryka to też mozaika ras. Są i Bantu, i Buszmeni, i Arabowie, i Semici. Różne rasy, które się bardzo różnią wyglądem i kolorem skóry. Mamy więc tu do czynienia ze złożoną sytuacją kulturową i cywilizacyjną, którą dla uproszczenia, z niewiedzy lub z lenistwa, traktujemy po prostu jako Afrykę. A to w rzeczywistości jest wielka mozaika i skarbnica kultur, ras, religii. Bardzo złożony świat”.

W. Bereś, K. Burnetko, *Kapuściński. Nie ogarniam świata*, Świat Książki, Warszawa 2007, s. 82.

„Kapuściński często podkreślał, jak ważne jest dla niego bycie w samym centrum wielkich wydarzeń, niezależnie od niebezpieczeństw, jakie niesło ze sobą śledzenie rewolucji od środka. Być może wynikało to stąd, że autor sam wychowywał się i dorastał w czasie wojny. Nie zmieniło to faktu, że wielokrotnie znalazł się w opałach, a z niektórych opisów wynika, że kilka razy ledwo uniknął śmierci. Świadczy to o jego wielkim zaangażowaniu w pracę, która przez pogłębione poznanie afrykańskiej kultury była nie tylko pracą reportera i korespondenta wojennego, ale też zbliżyła się do warsztatu antropologa kultury. Widać to, gdy Kapuściński opisuje życie codzienne ludzi, wśród których przebywa. Objasnia ich obyczaje, wierzenia, zasady, według których żyją, ale też bolączki i problemy, specyficzne dla afrykańskiej rzeczywistości (...).

Poprzez Innego, autor *Cesarza* opisywał Afrykę nieznaną polskiemu czytelnikowi. Relacje z podróży Kapuścińskiego zawsze były zapisem wydarzeń, w których głównym bohaterem stawał się drugi człowiek. Reporter, mając świadomość, że jest w trudnym położeniu, ponieważ pochodzi z Europy — kontynentu kolonizatorów — starał się zaskarbić sympatię i zaufanie rdzennych mieszkańców Afryki, pokazać, że nie jest jednym z tych «złych». Realizował w ten sposób ideę filozofii dialogu, w której Inny nie jest zagrożeniem, ale w myśl Emmanuela Lévinasa, jest dla nas szansą:

Lévinas idzie dalej. Mówi: nie tylko musisz spotkać się z Innym, przyjąć go, dokonać aktu rozmowy. Musisz wziąć za niego odpowiedzialność. Filozofia Lévinasa wyodrębnia jednostkę, indywidualizuje ją, wskazuje, że oprócz mnie jest jeszcze ktoś inny, z którym — jeśli nie zdobędę się na wysiłek uwagi i nie okażę pragnienia spotkania, będziemy mijać się obojętni, zimni, nieczuli, bez wyrazu i duszy. (...) Tu interesuje nas teza Lévinasa, mówiąca o fundamentalnym znaczeniu różnicy — że akceptujemy Innego, choć jest różny, i że właśnie różność, inność jest bogactwem i wartością, jest dobrem. (...) Ba, Lévinas mówi nawet, że Inny to nasz mistrz i że znajduje się on bliżej Boga niż ja. I że nasza relacja z Innym winna być ruchem w kierunku Dobra.
[R. Kapuściński, *Ten inny*, Znak, Kraków 2006, s. 28—29]”

E. Gwóźdź, *(Nie)opisana Afryka Kapuścińskiego*,
www.laboratoriumkultury.us.edu.pl/?p=21145.

Załącznik nr 2

1. „Myślałaś, że wszyscy w Ameryce mają samochód i broń; twoi wujowie i kuzyni też tak myśleli. Jak tylko wygrałaś w amerykańskiej loterii wizowej, powiedzieli ci: «Za miesiąc będziesz mieć wielki samochód. Niedługo potem duży dom. Ale nie kupuj broni, jak ci wszyscy Amerykanie»”.
2. „Twój wuj (...) odebrał cię z lotniska i kupił ci wielkiego hot doga z żółtą musztardą, od której zrobiło ci się niedobrze. Wprowadzenie do Ameryki, rzekł i się roześmiał. (...) Pokazał ci, jak postarać się o pracę kasjerki na stacji benzynowej przy Main Street, i zapisał cię do dwuletniego college'u przygotowującego do studiów, w którym dziewczyny miały grube uda, malowały paznokcie na jaskrawo czerwony kolor i używały samoopalacza, od którego ich skóra robiła się pomarańczowa. Pytały, gdzie nauczyłaś się mówić po angielsku, czy w Afryce są normalne domy i czy przed przyjazdem do Ameryki widziałaś w ogóle samochód. Gapiły się na twoje włosy. Czy jak rozpleciesz warkocz, twoje włosy sterczą do góry czy opadają? Chciały to wiedzieć. Wszystkie sterczą? Jak? Dlaczego? Czy używasz grzebienia? Uśmiechałaś się sztywno, gdy zadawały te wszystkie pytania. Wuj powiedział ci, że można się tego spodziewać; nazywał to mieszaniną ignorancji i arogancji. Potem powiedział ci, jak kilka miesięcy po jego przyjeździe sąsiedzi zaczęli mówić, że znikają wiewiórki. Podobno słyszeli, że Afrykanie jedzą wszystkie dziko żyjące zwierzęta”.
3. „Ale w następnych tygodniach chciałaś pisać, bo miałaś o czym opowiedzieć. Chciałaś napisać o zdumiewającej otwartości Amerykanów, o tym, jak chętnie opowiadali o walce czyjejś matki z rakiem, o wcześniaku szwagierki, o rzeczach, o których nie powinno się mówić, a jeśli już, to tylko zwierzać się tym członkom rodziny, którzy są życzliwi. Chciałaś napisać o tym, że ludzie zostawiali na talerzach wielkie ilości jedzenia i doliczali do rachunku po kilka dolarów, jakby składali ofiarę, chcieli odpokutować za zmarnowane jedzenie. Chciałaś napisać o dziecku, dziewczynce, która zaczęła płakać, targać się za blond włoski, zrzucić ze stołu karty dań, a jej rodzice zamiast kazać jej się uciszyć, prosili, pięciolatkę, aż w końcu musieli wstać i wyjść. Chciałaś napisać o bogatych ludziach, którzy ubierali się w nędzne łachy i zniszczone tenisówki i wyglądali jak nocni stróże przed wielkimi osiedlami w Lagos. Chciałaś napisać, że bogaci Amerykanie byli szczupli, ci biedni zaś grubi, że wielu z nich wcale nie miało dużych domów i samochodów; w dalszym ciągu nie miałaś pewności co do broni, ponieważ mogli ją nosić schowaną po kieszeniach”.
4. „Kiedy więc w mroku restauracji, gdy już wyrecytowałaś specjalności dnia, ktoś zapytał cię, z jakiego afrykańskiego kraju pochodzisz, odpowiedziałaś, że z Nigerii, spodziewając się, że powie, iż wpłacił pieniądze na walkę z AIDS w Botswanie. On jednak zapytał, czy jesteś Joruba czy Igbo, ponieważ nie masz twarzy Fulani. Byłaś zaskoczona — pomyślałaś, że musi być profesorem antropologii na uniwersytecie stanowym, może trochę zbyt młodym, bo tuż przed trzydziestką, ale czy to wiadomo?”.
5. „Powiedział, że naprawdę bardzo chce zobaczyć Nigerię i że może zapłacić za podróż was obojga. Nie chciałaś, żeby opłacał ci podróż do domu. Nie chciałaś, żeby jechał do Nigerii, żeby dodał ją do listy krajów, w których był, i gapił się, jak żyją biedacy, którzy nigdy nie będą mogli gapić się na jego życie. (...) Powiedział, że nie masz racji, nazywając go zadufanym w sobie. Ty odrzekłaś, że on nie ma racji, nazywając biednych Hindusów z Bombaju prawdziwymi Hindusami. Czy chciał w ten sposób stwierdzić, że on nie jest prawdziwym Amerykaninem, ponieważ nie jest taki jak ci grubi biedacy, których widziałaś w Hartford? ”.

Chimamanda Ngozi Adichie, opowiadanie *To coś na twojej szyi* w zbiorze pod tym samym tytułem, tłum. K. Petecka-Jurek, Poznań 2011, s. 161—173.